

Bezzałogowce FPV od WITU

#Bezzałogowce #Imprezy branżowe #Przemysł zbrojeniowy 4 września 2025

W odpowiedzi na doświadczenia współczesnych konfliktów zbrojnych, w tym wojny na Ukrainie, Wojskowy Instytut Techniczny Uzbrojenia prezentuje całą rodzinę bezzałogowców FPV oferowanych Wojsku Polskiemu. Uzbrojenie tej klasy dzięki niskiej cenie i możliwości masowego użycia stało się standardowym sprzętem na polu walki, a polski instytut reaguje na dynamiczne zmiany w tym zakresie.



Systemy VPL 7, VPL 10 i Pchła zostały niedawno zamówione przez Siły Zbrojne RP do celów testowych

WITU rozwinął całą rodzinę bezzałogowców FPV w oparciu o doświadczenia ukraińskie i współpracę z ukraińskimi przedsiębiorstwami. Dzięki temu bezzałogowce mają

być dostosowane do obecnych wymogów pola walki i być łatwe w adaptacji. Dla maksymalnego obniżenia ceny i jak najwyższego tempa produkcji takiego bezzałogowca, polskiej produkcji mają być tylko wybrane, najważniejsze komponenty. To głowice bojowe, autopilot i częściowo układ łączności. Dzięki temu bsl nowej rodziny są kilkukrotnie tańsze od podobnych gabarytowo bezzałogowców, lecz zbudowanych z całkowicie podzespołów wojskowych spełniających wyśrubowane normy. Z tego powodu ich konstrukcja jest oparta o popularne, pochodzące z rynku podzespoły. W skład rodziny systemów amunicji krążącej opartej o bsl FPV w układzie wielowirnikowca wchodzi obecnie trzy typy bezzałogowców: VPL 7, VPL 10 i VPL 15. To systemy testowane w konflikcie rosyjsko-ukraińskim. Różnią się wielkością i udźwigniem. Najmniejsze VPL 7 zostały zbudowane na ramie o rozmiarze 7 cali i mają nośność użyteczną ok. 1,1 kg. VPL 10 zbudowano na ramie 10-calowej, a ich nośność to 3 kg. Czas lotu z ładunkiem nie przekracza 10-14 min. Najcięższym systemem jest VPL 15 z ramą o rozmiarze 15 cali. Może on przenosić głowice o masie 5 kg. W przeciwieństwie do dwóch mniejszych bsl, system jego łączności nie musi być wyłącznie radiowy, lecz również światłowodowy. W tym celu zamontowany może zostać polskiej produkcji światłowód o długości do 20 km. Uzbrojenie bezzałogowców stanowią niskokosztowe głowice serii GXLC różnych typów. Od głowic rodziny GX różnią się niższą ceną, na co wpływ mają m.in. mniej zaawansowane zabezpieczenia. Z tego powodu nie mogą być używane ponownie i po

uzbrojeniu nie można ich bezpiecznie rozbroić. Są to głowice GXLC42 kal. 52 mm o masie ok. 0,7 kg, głowice GXLC60 kal. 60 mm i masie 1,6 kg, głowice GXLC68 kal. 73 mm i 64 mm o masie 1,2 kg i głowice kal. 100 mm i 120 mm GXLC100 o masie 3-3,5 kg. Głowice mają modułową budowę i są proponowane w odmianach z głowicą kumulacyjną i odłamkową. WITU wyraża jednak gotowość do opracowania i wykonania niestandardowych głowic bojowych w oparciu o wymagania klienta.

Dodać należy, że bsl VPL 7 i 10 zostały niedawno zakupione przez Siły Zbrojne RP w celach testowych. Wraz z nimi wojsko zakupiło również znaną już jeżdżącą amunicję krążącą Gnom i małe bezzałogowce Pchła, do rozpoznania w najbliższym otoczeniu żołnierza. Stwarza to szansę na przyszłe zamówienia tysięcy tych systemów dla naszej armii i nasycenie jej bezzałogowcami. Opracowane przez WITU bezzałogowce mają być produkowane przez przemysłowych partnerów Instytutu.



Najcięższym przedstawicielem amunicji krążącej od WITU jest system VPL 15. Może on przenosić głowicę bojową o masie do 5 kg / Zdjęcia: Dawid Kozdra

© Wszelkie prawa
zastrzeżone, 2007-2026
Altair
Agencja Lotnicza Sp. z o. o